

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 marca 2017 roku powód P. J., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...), domagał się od strony pozwanej (...) spółki z o.o. we W. zasądzenia kwoty 15600 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazał, że zawarł ze stroną pozwaną umowę o świadczenie usług pośrednictwa finansowego. Za wykonane przedmiotu umowy (pośrednictwo w uzyskaniu kredytu firmowego) strona pozwana miała otrzymać wynagrodzenie w wysokości 5% od kwoty brutto otrzymanego (i uruchomionego) kredytu. Powód (za pośrednictwem strony pozwanej) podpisał z (...) BANK S.A. w W. dwie umowy kredytowe (jedną na kwotę 370000 zł oraz drugą na kwotę 130000 zł), od których strona pozwana otrzymała prowizje w wysokości odpowiednio 21100 zł (5,7% kwoty kredytu) oraz 13000 zł (10% kwoty kredytu). Środki z pierwszego kredytu zostały uruchomione i z tego tytułu powód domagał się zwrotu nadpłaconej prowizji w wysokości 2600 zł (naliczonej niezgodnie z zawartą umową pośrednictwa finansowego). W przypadku drugiego kredytu powód ostatecznie skutecznie odstąpił od umowy kredytowej z uwagi na brak dostępu do przyznaných środków i z tego tytułu domagał się zwrotu całej uiszczzonej prowizji w wysokości 13000 zł (wskazując dodatkowo, że została ona naliczona niezgodnie z zawartą umową – 10% kwoty kredytu zamiast umówionych 5%). Strona pozwana nie zwróciła jednak powodowi nienależnie pobranych kwot, mimo wezwania do zapłaty.

W dniu 14 kwietnia 2017 roku został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym zasądzono kwotę dochodzoną pozwem oraz 2595 zł kosztów procesu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu. Przyznała, że łączyła ją z powodem umowa wskazana w pozwie. Zarzuciła jednak, że w przypadku kredytu na kwotę 370000 zł strony zgodnie postanowiły, że prowizja wyniesie 21100 zł, czyli 5,7% kwoty udzielonego kredytu. W przypadku kredytu na kwotę 130000 zł strona pozwana zarzuciła natomiast, że prawidłowo wykonała umowę łączącą strony, ponieważ kredyt został przyznany i uruchomiony, a nie został jedynie udostępniony powodowi. Zarzuciła także, że po przyznaniu pierwszego kredytu umowa łącząca strony wygasła, a strony ustnie ustaliły wysokość należnej prowizji na 10%.

W odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty powód w całości podtrzymał żądanie pozwu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 kwietnia 2016 roku P. J., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) (zleceniodawca), zawarł z (...) spółką z o.o. we W. (zleceniobiorcą) umowę o świadczenie usług pośrednictwa finansowego. Zgodnie z umową zleceniobiorca przyjął do wykonania zlecenie, polegające na pośredniczeniu w wyszukiwaniu i dobraniu dla zleceniodawcy ofert finansowych, a mianowicie kredytu firmowego lub indywidualnego. Jednocześnie na podstawie umowy zleceniobiorca stał się wyłącznym pośrednikiem zleceniodawcy w zakresie pośrednictwa finansowego wykonywanego lub mającego być wykonanym na rzecz zleceniodawcy (§1 umowy).

Zgodnie z zawartą umową zleceniodawca zobowiązał się do zapłaty na rzecz zleceniobiorcy wynagrodzenia w wysokości 5% od kwoty brutto przyznanego zleceniodawcy kredytu (pożyczki), przy czym zleceniodawca zobowiązany był do zapłaty prowizji tylko i wyłącznie, jeżeli kredyt został przyznany i uruchomiony. Wynagrodzenie należne zleceniobiorcy miało zostać wypłacone bezpośrednio z rachunku w banku lub innej instytucji finansowej, w której zleceniodawca uzyskał kredyt (pożyczkę), ze środków tego kredytu (pożyczki), na podstawie odpowiedniego zlecenia złożonego w tym zakresie przez zleceniodawcę. W przypadku, gdyby z jakichkolwiek przyczyn bank lub inna instytucja finansowa nie wypłaciła zleceniobiorcy należnego mu wynagrodzenia ze środków kredytu (pożyczki) udzielonej zleceniodawcy, zleceniodawca był zobowiązany do zapłaty tego wynagrodzenia samodzielnie najpóźniej w terminie uruchomienia tego kredytu (pożyczki) przez bank lub inną instytucję finansową. Wypłata wynagrodzenia miała

nastąpić przelewem na rachunek bankowy zleceniobiorcy wskazany w fakturze wystawionej dla zleceniodawcy, doręczonej także w wersji zeskanowanej na adres poczty elektronicznej (§2 umowy).

Umowa została zawarta na czas określony, jako dzień wygaśnięcia umowy strony określiły dzień uruchomienia pożyczki lub decyzji banku o ostatecznej odmowie udzielenia pożyczki. Wszelkie zmiany w treści umowy mogły być wykonywane w formie pisemnej pod rygorem nieważności (§3 umowy).

(dowód: bezsporne;

umowa z dnia 12.04.2016 roku – k. 13)

W dniu 26 kwietnia 2016 roku P. J., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) (kredytobiorca) zawarł z (...) BANK S.A. w W. (bankiem) umowę kredytu BIZNES KREDYT numer (...). Na podstawie powyższej umowy bank przyznał kredytobiorcy kredyt w wysokości 370000 zł na bieżące finansowanie działalności gospodarczej, w tym na pokrycie kosztów należnej bankowi prowizji przygotowawczej w kwocie 48063 zł (12,99%).

Kwota kredytu miała zostać uruchomiona w następujący sposób:

- 48063 zł na pokrycie należnej bankowi prowizji przygotowawczej,
- 21100 zł zgodnie ze złożoną przez kredytobiorcę dyspozycją,
- 300837 zł w formie przelewu na rachunek kredytobiorcy.

Jako dzień ostatecznej spłaty kredytu ustalono 31 marca 2026 roku, a kredytobiorca zobowiązał się spłacić kredyt wraz z należnymi opłatami i odsetkami umownymi w 110 ratach kapitałowo-odsetkowych.

Wraz z zawarciem umowy kredytu kredytobiorca złożył dyspozycję, zgodnie z którą kwota 21100 zł z tytułu opłaty pobieranej przez pośrednika ((...) spółkę z o.o. we W.) miała zostać uiszczona w formie przelewu na konto pośrednika.

W dniu 28 kwietnia 2016 roku kredytobiorca otrzymał przelew na kwotę 300837 zł.

(dowód: bezsporne;

umowa z dnia 26.04.2016 roku – k. 14-18;

dyspozycja – k. 19;

potwierdzenie przelewu – k. 20)

W dniu 28 kwietnia 2016 roku zleceniobiorca wystawił fakturę VAT nr (...), w której obciążył zleceniodawcę kwotą 21000 zł za wykonanie usługi finansowej.

(dowód: bezsporne;

faktura VAT – k. 33)

Następnie w dniu 13 maja 2016 roku P. J., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) (kredytobiorca) zawarł z (...) BANK S.A. w W. (bankiem) umowę kredytu w rachunku bieżącym numer (...). Na podstawie powyższej umowy bank przyznał kredytobiorcy kredyt w wysokości 130000 zł na bieżące finansowanie działalności gospodarczej, w tym na pokrycie kosztów należnej bankowi prowizji przygotowawczej w kwocie 16887 zł (12,99%).

W dniu udostępnienia kredytu bank miał uruchomić w ciężar przyznanego kredytu następujące kwoty:

- 16887 zł na pokrycie należnej bankowi prowizji przygotowawczej,

- 13000 zł zgodnie ze złożoną przez kredytobiorcę dyspozycją.

Pozostała kwota miała zostać udostępniona kredytobiorcy w formie limitu kredytowego w rachunku.

Jako dzień ostatecznej spłaty kredytu ustalono 30 kwietnia 2018 roku.

Wraz z zawarciem umowy kredytu kredytobiorca złożył dyspozycję, zgodnie z którą kwota 13000 zł z tytułu opłaty pobieranej przez pośrednika (...) spółkę z o.o. we W.) miała zostać uiszczona w formie przelewu na konto pośrednika.

W tym samym dniu (13 maja 2016 roku) kredytobiorca zawarł z bankiem umowę ramową o świadczenie usług bankowych oraz o prowadzenie rachunków i lokat dla przedsiębiorców i innych podmiotów. W umowie tej strony ustaliły zasady oraz tryb otwierania rachunków, lokat, korzystania z kanałów elektronicznych, wydawania karty debetowej oraz uregulowały kwestię świadczenia przez bank usług związanych z używaniem karty debetowej oraz prowadzenia rachunków i lokat.

Z dniem zawarcia umowy bank zobowiązał się do udostępnienia w okresie obowiązywania umowy możliwości korzystania z produktów i usług banku.

(dowód: bezsporne;

umowy z dnia 13.05.2016 roku – k. 21-25 i 27-30;

dyspozycja – k. 26)

W dniu 16 maja 2016 roku zleceniobiorca wystawił fakturę VAT nr (...), w której obciążył zleceniodawcę kwotą 13000 zł za wykonanie usługi finansowej.

(dowód: bezsporne;

faktura VAT – k. 34)

W dniu 7 czerwca 2016 roku zleceniodawca zwrócił się do zleceniobiorcy o przesłanie faktur VAT zgodnie z łączącą strony umową o świadczenie usług pośrednictwa finansowego z dnia 12 kwietnia 2016 roku.

W tym samym dniu (7 czerwca 2016 roku) zleceniobiorca przesłał zleceniodawcy żądane faktury VAT.

(dowód: bezsporne;

korespondencja elektroniczna – k. 31-32;

faktury VAT – k. 33-34)

Wobec braku dostępu do kwoty kredytu udzielonego na podstawie umowy z dnia 13 maja 2016 roku kredytobiorca zgłaszał bankowi reklamacje (zarówno telefonicznie, jak również osobiście w siedzibie oddziału banku).

W piśmie z dnia 22 czerwca 2016 roku kredytobiorca wezwał bank do wykonania umowy kredytu w rachunku bieżącym z dnia 13 maja 2016 roku i umowy ramowej o świadczenie usług bankowych z dnia 13 maja 2016 roku przez faktyczne udostępnienie środków finansowych wskazanych w powyższych umowach (w terminie dwóch dni pod rygorem odstąpienia od obu umów).

Z uwagi na brak udostępnienia przez bank kwoty kredytu w piśmie z dnia 27 czerwca 2016 roku kredytobiorca odstąpił od umowy kredytu w rachunku bieżącym oraz umowy ramowej o świadczenie usług bankowych (zawartych w dniu 13 maja 2016 roku).

W piśmie z dnia 4 lipca 2016 roku bank zaakceptował odstąpienie od umowy i poinformował o anulowaniu należności i zamknięciu kredytu.

(dowód: bezsporne;

wezwanie do wykonania umów – k. 35-39;

oświadczenie o odstąpieniu – k. 40-41;

pismo z dnia 4.07.2016 roku – k. 42;

wyciąg z rachunku bankowego – k. 43-44;

potwierdzenie przelewu – k. 45;

zeznania świadka K. T. z dnia 22.02.2019 roku [0:04-0:26];

przesłuchanie powoda z dnia 22.02.2019 roku [0:26-0:39])

W piśmie z dnia 12 lipca 2016 roku zleceniodawca wezwał zleceniobiorcę do zwrotu nienależnych świadczeń w łącznej wysokości 15600 zł oraz wystawienia stosownych korekt wystawionych faktur VAT.

(dowód: bezsporne;

wezwanie do zapłaty z dowodem nadania – k. 46-48)

W piśmie z dnia 6 września 2016 roku pełnomocnik zleceniodawcy ponownie wezwał zleceniobiorcę do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem.

(dowód: bezsporne;

wezwanie do zapłaty z dowodami nadania i odbioru – k. 49-53)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo w całości zasługiwało na uwzględnienie.

Bezsporny w niniejszej sprawie był fakt zawarcia przez strony umowy, której przedmiotem było pośrednictwo finansowe dotyczące zawarcia umowy kredytu na prowadzenie działalności gospodarczej za wynagrodzeniem (provizją) w wysokości 5% kwoty kredytu. Właściwie bezsporne było także to, że strona pozwana doprowadziła do zawarcia przez powoda dwóch umów kredytowych z (...) BANK S.A. w W. (na kwoty 370000 zł i 130000 zł) oraz że powód zapłacił stronie pozwanej wynagrodzenie w łącznej wysokości 34100 zł (odpowiednio 21100 zł i 13000 zł). Bezsporne było wreszcie to, że powód ostatecznie odstąpił od umowy kredytu na kwotę 130000 zł z uwagi na brak udostępnienia kwoty kredytu przez (...) BANK S.A. w W.. Istota niniejszego sporu sprowadzała się natomiast do rozstrzygnięcia, czy strona pozwana była zobowiązana do zwrotu powodowi nadpłaconej części prowizji (ponad umówione 5%) oraz zwrotu całości prowizji od kredytu, który ostatecznie nie został powodowi wypłacony.

Trzeba w tym miejscu przypomnieć, że postępowanie cywilne ma charakter kontradyktoryjny, czego wyrazem jest przede wszystkim dyspozycja art. 232 k.p.c., określająca obowiązek stron do wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, co z kolei jest potwierdzeniem reguły zawartej w art. 6 k.c., wyznaczającej sposób rozłożenia ciężaru dowodu. Podkreślić należy, że zasady art. 6 k.c. i 232 k.p.c. nie określają jedynie zakresu obowiązku zgłaszania dowodów przez strony, ale rozumiane muszą być przede wszystkim i w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu co do tych okoliczności na niej spoczywał. Zaznaczyć także należy, że nie jest rzeczą

Sądu poszukiwanie za stroną dowodów przez nią nie wskazanych, mających na celu udowodnienie jej twierdzeń (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76). Dopuszczenie dowodów z urzędu jest bowiem prawem, a nie obowiązkiem Sądu, z którego to prawa powinien szczególnie ostrożnie korzystać, tak by swym działaniem nie wspierał żadnej ze stron procesu. Faktycznie działanie Sądu z urzędu powinno ograniczać się tylko do sytuacji, gdy strona działa bez fachowego pełnomocnika i dodatkowo jest nieporadna. Z zasady nie dotyczy to więc przedsiębiorcy, którego profesjonalizm powinien obejmować także sferę funkcjonowania w obrocie prawnym.

Wobec powyższego zgodnie z ogólną regułą, wyrażoną w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Wskazana zasada oznacza, że powód składając pozew powinien udowodnić fakty, które w jego ocenie świadczą o zasadności powództwa. Udowodnienie faktów może nastąpić przy pomocy wszelkich środków dowodowych przewidzianych przez kodeks postępowania cywilnego. Nie ulega także wątpliwości, że co do zasady to na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia twierdzeń zawartych w pozwie, bowiem to on domaga się zapłaty i powinien udowodnić zasadność swojego roszczenia. Reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być jednak pojmowana w ten sposób, że ciąży on zawsze na powodzie. W zależności od rozstrzyganych w procesie kwestii faktycznych i prawnych ciężar dowodu co do pewnych faktów będzie spoczywał na powodzie, co do innych z kolei – na pozwanym.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że co do zasady to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia istnienia dochodzonego roszczenia, bowiem to on domagał się zwrotu wypłaconych świadczeń (w jego ocenie nienależnych).

W ocenie Sądu powód wykazał istnienie roszczenia dochodzonego pozewem.

Przede wszystkim w ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że zawarta przez strony umowa miała co do zasady charakter umowy starannego działania, a nie umowy rezultatu. Treścią świadczenia strony pozwanej nie było bowiem osiągnięcie określonego rezultatu (a więc uzyskanie kredytu na prowadzenie działalności gospodarczej), ale jedynie pośrednictwo polegające na wyszukiwaniu i dobraniu ofert finansowych. Natomiast decyzja w zakresie przyznania i uruchomienia kredytu należała do wskazanej przez stronę pozwaną instytucji finansowej (w tym przypadku banku).

Nie ulega przy tym wątpliwości, że także w umowie starannego działania strony mogą uzależnić zapłatę wynagrodzenia od osiągnięcia określonego rezultatu. Tak też było w niniejszej sprawie. Strony bowiem w umowie ustaliły, że za wykonywanie czynności w niej określonych powód zapłaci stronie pozwanej wynagrodzenie w wysokości 5% od kwoty brutto przyznanego kredytu (pożyczki), przy czym powód zobowiązany był do zapłaty prowizji tylko i wyłącznie, jeżeli kredyt został przyznany i uruchomiony. Nie ulega zatem wątpliwości, że strony w łączącej je umowie uzależniły wypłatę uzgodnionego wynagrodzenia od określonego rezultatu, a więc przyznania i uruchomienia udzielonego kredytu.

Trzeba w tym miejscu przypomnieć, że zgodnie z zawartą umową powód zobowiązał się do zapłaty na rzecz strony pozwanej wynagrodzenia w wysokości 5% od kwoty brutto przyznanego powodowi kredytu (pożyczki), przy czym powód zobowiązany był do zapłaty prowizji tylko i wyłącznie, jeżeli kredyt został przyznany i uruchomiony. Strony w umowie ustaliły także, że wszelkie zmiany w jej treści mogły być dokonywane jedynie w formie pisemnej (pod rygorem nieważności).

Strona pozwana zarzuciła przede wszystkim, że w przypadku pierwszej umowy kredytowej (na kwotę 370000 zł) strony zgodnie postanowiły, że prowizja wyniesie 21100 zł (czyli 5,7% kwoty udzielonego kredytu). W przypadku kredytu na kwotę 130000 zł strona pozwana zarzuciła natomiast, że po przyznaniu pierwszego kredytu umowa łącząca strony wygasła, a strony ustnie ustaliły wysokość należnej prowizji na 10%. W ocenie Sądu oba powyższe zarzuty były chybione.

Przede wszystkim z treści umowy o świadczenie usług pośrednictwa finansowego w żaden sposób nie wynikało, aby zawarcie (i wykonanie) pierwszej umowy kredytowej skutkowało wygaśnięciem umowy pośrednictwa. Jednocześnie

powód zeznał (a Sąd uznał jego zeznania za wiarygodne), że intencją stron (i ich zgodnym zamiarem) było pośrednictwo w zawarciu dwóch umów kredytowych (strona pozwana nie wykazała przy tym okoliczności przeciwnej).

Biorąc powyższe pod uwagę w ocenie Sądu postanowienia umowy o świadczenie usług pośrednictwa finansowego należało stosować do obu zawartych przez powoda umów kredytowych. Tym samym wynagrodzenie strony pozwanej (w przypadku każdej z obu umów kredytowych) wynosić mogło co najwyżej 5% kwoty brutto udzielonego kredytu (udzielonych kredytów).

Niezależnie od powyższego, nawet gdyby przyjąć (czego strona pozwana w żaden sposób nie wykazała), że rzeczywiście doszło do ustnej modyfikacji umowy z dnia 12 kwietnia 2016 roku przez zwiększenie należnego stronie pozwanej wynagrodzenia do około 5,7% oraz 10% (do czego w ocenie Sądu nie było podstaw), to niewątpliwie obowiązkiem stron było zawarcie stosownego pisemnego aneksu do umowy. Zgodnie bowiem z zawartą przez strony umową (z dnia 12 kwietnia 2016 roku) jakiegokolwiek zmiany w jej treści mogły być dokonywane jedynie w formie pisemnej (pod rygorem nieważności). Tymczasem strona pozwana w żaden sposób nie wykazała, aby taki aneks został przez strony podpisany (nie udowodniła zresztą też, aby toczyły się jakiegokolwiek rozmowy dotyczące zmiany umowy).

W przypadku drugiej umowy kredytowej (na kwotę 130000 zł) strona pozwana zarzuciła, że prawidłowo wykonała umowę łączącą strony, ponieważ kredyt ten został przyznany i uruchomiony, a nie został jedynie udostępniony powodowi. W ocenie Sądu także ten zarzut nie mógł zasługiwać na uwzględnienie.

Nie ulega bowiem wątpliwości, że zgodnie z umową powód był zobowiązany do zapłaty wynagrodzenia (prowizji) tylko i wyłącznie, jeżeli kredyt został przyznany i uruchomiony. Nie ulega także wątpliwości, że ewentualne definicje zawarte w regulaminach bankowych nie mogły mieć znaczenia dla interpretacji umowy łączącej powoda ze stroną pozwaną. Z umowy tej (w ocenie Sądu) wynikało natomiast, że warunkiem zapłaty wynagrodzenia było osiągnięcie rezultatu w postaci udostępnienia kredytu (możliwości korzystania z przyznanego środków). Takie rozumienie zawartej umowy potwierdził także powód w swoich wiarygodnych zeznaniach (a strona pozwana w żaden sposób nie udowodniła okoliczności przeciwnej).

Niezależnie od powyższego należy w tym miejscu podkreślić, że powód bezspornie odstąpił od umowy kredytowej z dnia 13 maja 2016 roku. Nie ulega przy tym wątpliwości, że odstąpienie od umowy jest jednostronnym oświadczeniem woli, a jego skutkiem jest z reguły wygaśnięcie stosunku prawnego *ex tunc*. W razie wykonania prawa odstąpienia umowa uważana jest bowiem za niezawartą, co nakłada na strony obowiązek zwrotu wzajemnie spełnionych świadczeń, czyli powrót do stanu sprzed zawarcia umowy.

Biorąc zatem wszystkie powyższe okoliczności pod uwagę, skoro strony ustaliły wynagrodzenie w wysokości 5% od który brutto przyznanego kredytu, a zapłata miała nastąpić jedynie w sytuacji, gdy kredyt został przyznany powodowi i uruchomiony, to z tytułu zawarcia umowy kredytowej z dnia 26 kwietnia 2016 roku (na kwotę 370000 zł) stronie pozwanej przysługiwało jedynie roszczenie o zapłatę wynagrodzenia w wysokości 18500 zł (a nie 21100 zł). Tym samym świadczenie nienależne w tym przypadku wynosiło 2600 zł.

Jeśli chodzi natomiast o umowę kredytową z dnia 13 maja 2016 roku (na kwotę 130000 zł), to w ocenie Sądu stronie pozwanej nie przysługiwało w ogóle roszczenie o zapłatę wynagrodzenia (ani w wysokości 13000 zł, ani 6500 zł). Tym samym świadczenie nienależne w tym zakresie wynosiło 13000 zł.

Ustalając stan faktyczny i wydając rozstrzygnięcie Sąd oparł się na dowodach z dokumentów dołączonych przez strony, a także wiarygodnych zeznaniach świadka K. T. oraz powoda. Natomiast zeznania świadka K. R. nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, ponieważ świadek ten w istocie nie miał wiedzy dotyczącej umowy łączącej powoda ze stroną pozwaną.

Sąd na podstawie art. 227 k.p.c. w zw. z art. 229 k.p.c. i art. 230 k.p.c. oddalił wniosek strony pozwanej o zobowiązanie Biura (...) S.A. w W., ewentualnie (...) BANK S.A. w W. do przedstawienia informacji dotyczącej kredytu oraz wniosek powoda o zobowiązanie (...) BANK S.A. w W. do przedłożenia dokumentów. Nie ulega bowiem wątpliwości,

że okoliczności faktyczne będące podstawą powództwa nie były sporne lub zostały udowodnione innymi środkami dowodowymi.

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 405 k.c., art. 410 k.c. w zw. z art. 411 k.c. oraz art. 734 k.c. w zw. z art. 750 k.c. i art. 6 k.c., a także łączącej strony umowy, powództwo w całości zasługiwało na uwzględnienie, o czym orzeczono w punkcie I wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw. Mając na względzie wynik sprawy powodowi należał się zwrot kosztów procesu, na które złożyły się opłata sądowa od pozwu w kwocie 780 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3600 zł, ustalone zgodnie z §2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015, poz. 1804 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w niniejszej sprawie.